

Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: Michał Rolski - 01/02/2012 12:03

Biegłem fragmentem tego szlaku 31 grudnia 2011. Udałem się od Rozdroża pod Cichą Równią w stronę Stogu Izerskiego około 2 - 3 km w głąb szlaku. Na całej długości (przebytej przeze mnie) były położone dwa solidne tory do klasyka. Po środku miękko, łyżwą się nie pojedzie. Na trasie połowa osób to turyści piesi. Niestety część torów lekko podeptana przez ludzi i psy.

Generalnie jakość toru trochę gorsza niż na trasach przygotowanych niżej przez ratrak, ale tory głębokie i równe. Jechało się fajnie, zwłaszcza, że na trasach Biegu Piastów straszny tłok, a tu spotkałem może kilka osób.

Załączam dwie fotki wykonane ok 2,5 km za Rozdrożem pod Cichą Równią.

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: Lydia - 01/30/2012 09:07

wirek napisał(a):

Pokonałem w sobotę trasę Chatka Robaczka - Rozdroże pod Cichą Równią - Jagnięcy Jar - Drwale - Stóg Izerski - Schronisko - Stóg Izerski - Drwale - Chatka Górzystów - Orle - Jakuszyce - Czerwony Potok - Huta.

W jeden dzień? Ładny wynik, widzę żeś nie tylko biegacz długodystansowy, ale i narciarz długodystansowy 🙄

Napisz koniecznie jak to wyszło czasowo i czy to w ogóle może być trasa na jeden dzień dla amatora.

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: wirek - 01/30/2012 12:23

Ręka do kija przywykła, nie do pióra 🙄
przeło długo przyjdzie czekać na zapowiedzianą, ilustrowaną relację. Ale tak w czasoprzestrzennym skrócie: start od Chatki Robaczka 7:45; Ściernisko 7:55; Rozdroże pod Cichą Równią 9:00; Jagnięcy Jar 9:40; Polana Izerska 10:20; Przeł. Łącznik 10:55; Stóg Izerski 11:10; Schronisko od 11:15 do 12:05; Polana Izerska 12:40; Chatka Górzystów od 13:05 do 13:20; Kobyła Łąka od 13:45 do 14:00; Orle od

14:25 do 14:00; Jakuszyce od 15:20 do 15:30; Czerwony Potok 16:05; Huta 16:20; Biała Dolina korty 16:30. Trasa dla dobrze przygotowanego amatora. ☺
O ile będzie przygotowany ślad i dobra pogoda, tak jak w sobotę było. O tyle też fajna, że w razie problemów z kondycją czy pogodą łatwo można się od Jagnięcego Jaru czy Polany Izerskiej dostać do Chatki Górzystów. Zakładam, że z Chatki przez Orle i dojazdówką do Jakuszyce każdy jest w stanie sam wrócić.

Pierwszy sukces. Galeria już jest! picasaweb.google.com/1130292329269280642...Gv1sRgCNWx8_7R5v_8ZQ

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: wirek - 01/31/2012 18:53

Sobotni poranek 28. stycznia zapowiadał się pogodnie, niezbyt chłodno i bezwietrznie. Narty założyłem koło Chaty Robaczka o 7:45. Po 10 minutach byłem na Ściernisku, gdzie wszedłem na świeżo przygotowany ślad, o tej porze nartą ludzką jeszcze nie tknięty.

Trasa, mimo że się przeważnie wznosi, jest łagodna i nie wymagająca. Mijałem trasę do Wiciarki i PKO, podobnie jak Dzielne Kłapki nieskazitelnie przygotowaną. Sunąłem w stronę drogi do kopalni „Stanisław” podziwiając widoki i o 9:00 znalazłem się na Rozdrożu pod Cichą Równią.

Tam spotkałem pierwszych turystów i sportowców. Po chwili ruszyłem niebieskim szlakiem, który pokrywa się na krótkim odcinku ze Szlakiem Cietrzewia, o czym informowała gustowna tablica. Odcinek aż do spotkania z żółtym szlakiem jest prawie płaski i nie wymaga specjalnego wysiłku. Szlak niebieski po zejściu z drogi w stronę Hali Izerskiej był przetarty zarówno przez piechurów jak i narciarzy, aczkolwiek taki „skrót” w dość syrkim śniegu to raczej zabawa dla wyjątkowych koneserów.

Gdy podziwiałem panoramę Hali Izerskiej doszła mnie grupa Czechów, którzy mieli w planach dotarcie żółtym szlakiem do Chatki Górzystów. Wyprzedziłem ich o 9:40, gdy odpoczywali przy Jagnięcym Jarze.

Żółty szlak za Białą Drogą był przetarty podobnie jak niebieski, tylko turystycznie. Ja natomiast dalej Szlakiem Cietrzewia sunąłem z góry w stronę Polany Izerskiej tak, że momentami miałem strach w oczach czy wyhamuję albo wejdę w zakręt. O 10:00 dotarłem do niebieskiego szlaku. Tam zaczęło się dość wyraźne podejście. Ślad do Polany był już trochę zniszczony, natomiast w stronę Hali Izerskiej zupełnie nie istniał, prawdopodobnie przejechany przez skuter. Wszystkie wyraźniejsze drogi, łączące niebieski szlak z czerwonym były przetarte przez piechurów.

O 10:20 dotarłem do Polany Izerskiej. Krótco odpocząłem po pierwszym solidnym podejściu napawając

się wspinałym zimowym widokiem i ruszyłem na Drogę Telefoniczną. Szlak czerwony był przejechany skuterem, ale wybrałem oryginalną trasę Szlaku Cietrzewia, który od odejścia GSS-u był znów świetnie utwardzony. Mimo że było lekko pod górę, szybko dotarłem do Łącznika i jak przystało na twardziela wybrałem „skrót” przez Stóg Izerski.

Latem zajęłoby mi to z 5 minut ale na nartach dreptałem 15. Na szczycie trochę wiało, ale widok wart był wysiłku. Po chwili zjeżdżania pługiem, o 11.15 dotarłem do schroniska gdzie odpocząłem przy kawie 50 minut. Mimo czynnej gondoli w schronisku nie było tłumów.

O 12.05 wyszedłem i ponownie przez Stóg o 12:40 dotarłem do Polany. Pogoda się zmieniła na bardziej słoneczną. Przybyło też trochę biegaczy na Szlaku. Z Polany czekał mnie miejscami dość ostry zjazd na Halę Izerską, co przy sporym ruchu i braku śladu wymagało trochę skupienia.

O 13:05 dotarłem do Chatki. W środku było dość tłoczno, więc posiliłem się tylko na zewnątrz moim prowiantem i ruszyłem w stronę Orla. Trasa była już na tym odcinku dość solidnie zmaltretowana, ale w dalszym ciągu przyjemna.

O 13:45 zatrzymałem się na Kobylej Łące. Zgodnie z planami rozebrałem się do slipek i ku zdumieniu przypadkowych widzów (jako że nie mam zbyt kojarzącej się z morsami budowy) wszedłem do Izery. Woda płynęła po zalodzonej drodze, więc pewnie miała coś koło 1 stopnia. Posiedziałem jakieś 2 minuty zanurzony po pachy i spokojnie wyszedłem na śnieg. Wytarłem się, przebrałem, popiłem herbatki i ruszyłem do Orla.

Od 14:25 do 14:40 siedziałem w dość zatłoczonym schronisku, po czym ruszyłem dojazdówką do Jakuszyca, dokąd dotarłem o 15:20. Na trasie za stacją kolejową spotkałem zaledwie parę osób i mimo późnego popołudnia ślad był w znakomitym stanie. Ślad dociera do Izergianitu a dalej, wzdłuż torów jest wydeptana szeroka ścieżka, którą o 16:30 dotarłem do kortów, gdzie zdjąłem narty i zakończyłem wędrówkę.

Jeżeli Szlak Cietrzewia będzie tak przygotowywany co weekend i po każdej zimy, to będzie świetna rozrywka. Pokonanie całej trasy w jeden dzień, to zadanie raczej dla dobrze przygotowanego amatora, przy dobrej pogodzie. Na szczęście można trasę skrócić np. zawracając przed Polaną Izerską albo żółtym szlakiem z Jagnięcego Jaru do Chatki Górzystów. No i oczywiście wybrany przeze mnie kierunek był chyba najlepszym wariantem, bo największe podejścia pokonywałem na początku wycieczki.

[Galeria z wycieczki](#)

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: newbie - 02/19/2012 16:21

czy ma ktoś może ten szlak wyznaczony na mapie?

udało mi się znaleźć jego [fragment](#) , a [tu](#) (chyba) jest część od Jakuszyce.

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: witek - 02/20/2012 18:22

Na ostatnim obrazku pod tym linkiem www.swieradowzdroj.pl/TRASA-BIEGOWA---Iz...lak-Cietrzewia/a-617 (link pochodzi ze strony, z której wzięłeś ten "fragment" trasy) jest mapka z przebiegiem szlaku. Przy okazji zauważyłem, że pisałem że Szlak Cietrzewia prowadzi od Jagnięcego Jaru do niebieskiego szlaku Białą Droga. W rzeczywistości ta droga jest opisana na mapie jako Ceglana Droga. Za pomyłkę przepraszam.

=====

Odp: Świeradów Zdrój - Jakuszyce (Szlak Cietrzewia)

Autor: Instruktor Lech - 01/04/2013 19:04

W niedzielę 6 stycznia planowane jest otwarcie Szlaku Narciarstwa Biegowego „Izerski Szlak Cietrzewia”, szczegółowe informacje zostaną podane w sobotę 5 stycznia w godzinach popołudniowych.----->tak piszą na głównej stronie skisun www.skisun.pl